



Rok walki o pokój, postęp i socjalizm

Rok temu ukazał się komunikat o utworzeniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej. Rozpoczął się nowy etap w historii międzynarodowego ruchu robotniczego. Dzisiaj, po dwunastu miesiącach istnienia Biura, możemy w całej pełni ocenić ogromne jego znaczenie i rolę w mobilizowaniu klasy robotniczej i jej partii do zwycięskiej walki o pokój, postęp i socjalizm.

Ubiegły rok potwierdził w całej rozciągłości analizę sytuacji międzynarodowej daną na pierwszym posiedzeniu Biura przez nieodwołanego tow. Zdanowa. Walka między dwoma obozami znacznie pogłębiła się i zaostriła na przestrzeni 12 miesięcy. Z jednej strony, ze strony imperializmu wzmacnia się histeria wojenna i nagonka antykomunistyczna. Zaostrzająca się walka klasowa obnażyła istotną treść imperialistycznej reakcji, jej powiązanie z faszystowską ideologią i jej — nie wiele różniącą się od hitlerowskiej — praktykę.

Z drugiej strony wzrosła się niesłychanie aktywność obozu antyimperialistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele, wzrosła powaga kraju zwycięskiego socjalizmu i krajów demokracji ludowej, zwiększył się rozmach walki klasowej w krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim we Francji i we Włoszech, spotęgowały się siły walczących o wolność narodów kolonialnych. W szeregu państw zachodnio-europejskich wzmacnia się front sił postępowych zgrupowanych dookoła partii robotniczych. Do walki z histerią wojenną i amerykańskim niewolnictwem, udało się zmobilizować szerokie masy chłopstwa, drobnomieszczanstwa i inteligencji pracującej.

Wszystkie te wielkie osiągnięcia opierają się niewątpliwie na przyswojeniu sobie przez partię robotniczą szerszej linii wytyczonej na pierwszej konferencji Biura Informacyjnego. Stwierdzenie, że nie wolno przeceniać siły reakcji i niedoceniać siły antyimperialistycznych — stało się potężnym bodźcem dla mobilizacji mas ludowych do walki z podżegacjami wojennymi i z imperialistycznym próbami opanowania świata, do pogłębienia międzynarodowej solidarności proletariatu, a w szczególności do wzmocnienia głębokich więzów, łączących ruch postępowy na całym świecie ze Związkiem Radzieckim — czołowym krajem obozu antyimperialistycznego.

Nie mniejszą rolę odegrało Biuro Informacyjne pomagając uczestniczącym w nim partiom w przewyższeniu prawicowego oportunizmu i nacjonalistycznych błędów i odchyżeń, będących w okresie zaostrzonych walk klasowych wynikiem nacisku wrogich klasowo elementów na teorię i praktykę partii robotniczych. W procesie przewyższenia tych błędów, wyzbycia się drobnomieszczańskiego balastu i resztek kapitalistycznej ideologii, ciążących jeszcze na ruchu robotniczym, w procesie oczyszczenia zarówno ideologii partii od obcych naleciałości jak i szeregów partii od wrogich elementów, ogromną rolę odegrała wymiana doświadczeń między partiami wchodzącymi w skład Biura, a w pierwszym rzędzie wymiana doświadczeń z przodującą partią marksizmu-leninizmu WKP (b).

Wreszcie decydującą rolę odegrało Biuro Informacyjne w zdemaskowaniu antymarksistowskiej, proimperialistycznej frakcji Tita, która przy pomocy terroru zdołała opanować kierownictwo KPI, która niweczy osiągnięcia demokracji ludowej w Jugosławii i wskutek tego znalazła się w obozie imperializmu. Zdemaskowanie frakcji Tita umożliwiło wszystkim szczerze marksistowskim elementom w KPI walkę o powrót Jugosławii na tory międzynarodowemu, pomogło innym partiom, w tej dziedzinie i naszej Partii, przewyższyć prawicowe i nacjonalistyczne błędy, wskazało perspektywę rozwoju demokracji ludowej poprzez zaostrzającą się walkę klasową w kierunku socjalizmu.

Uchwały pierwszej sesji Biura Informacyjnego z r. 1947 nie straciły nic na aktualności w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Deklaracja z ub. roku jest nadal wyrazem polityki partii robotniczych w walce z imperializmem, w walce o socjalizm.

Czang-Czun w rekach wojsk demokratycznych LGNDYN (PAP). — W Nankinie potwierdzono urzędowo wiadomość, iż chińskie wojska ludowe zajęły Czang-Czun, stolicę Mandżurii, ostatni punkt oporu wojsk Kuomintangu w tym kraju.

Czang-Czun od kilku dni był już całkowicie odcięty przez chińskie wojska ludowe.

Kompromitacja USA

na Radzie Bezpieczeństwa Delegat Stanów Zjednoczonych nie potrafił uzasadnić „skargi“ w sprawie Berlina

Posiedzenie Rady przerwane bez podania nowego terminu zebrania

MOSKWA PAP. — Wczorajsza prasa radziecka nawiązując do oświadczenia delegacji radzieckiej, iż nie będzie ona uczestniczyć w bezprawnym omawianiu sytuacji w Berlinie na Radzie Bezpieczeństwa, stwierdza, że w ten sposób delegacja Związku Radzieckiego ostatecznie zdemaskowała grę polityczną mocarstw zachodnich dążących do rozpalenia atmosfery niezdrowej sensacji wokół kwestii berlińskiej.

Komentator TASS cytuje wywody „Franc Tireur“ i „Combat“, podkreślających, iż delegacja radziecka oponując przeciwko postawieniu sprawy Berlina na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa posiada mocne pozycje gdyż jej argumenty są nieodparte. Również „Figaro“ przyznaje, iż Wyszyński ma pod względem prawnym całkowitą rację. Nawet dziennik Leona Bluma „Populaire“ musiał stwierdzić, że teza Wyszyńskiego „nie jest pozbawiona podstaw“.

PARYŻ PAP. — Wydarzeniem dnia, które stało się przedmiotem niezwykle ożywionych komentarzy, jest odroczenie Rady Bezpieczeństwa bez terminu.

W kularach ONZ kursują na ten temat następujące opinie:
1) Członkowie Rady Bezpieczeństwa, bezpo-

średnio niezainteresowani w sprawie Berlina, próbują przeciwstawić się tezie amerykańskiej. Szukają oni kompromisowego wyjścia i pragnęliby, aby Rada Bezpieczeństwa zaleciła 4 mocarstwom rozstrzygnięcie sprawy Berlina w drodze rokowań bezpośrednich.

2) Zwraca się uwagę na ostatnie przemówienie delegata Jessupa, który nie był w stanie uzasadnić prawnej podstawy stanowiska mocarstw zachodnich w sprawie Berlina. Jessup nie mógł wyjaśnić prawnej strony zagadnienia i zaznaczył, że delegacja amerykańska wystąpi prawdopodobnie z nową propozycją, opierającą się na innym artykule Karty ONZ. Delegat amerykański zapowiedział, że wystąpi ewentualnie z wnioskiem o zmodyfikowanie wniosku 3 mocarstw przez oparcie go na rozdziale 6-ym Karty ONZ. (Jak wiadomo, skarga mocarstw zachodnich opiera się na rozdziale 7-ym. Rozdział 6-ty dotyczy pokojowego załatwiania sporów).

Przebieg wczorajszych obrad

PARYŻ PAP. — Gdy w środę rano Rada Bezpieczeństwa ONZ miała wznowić obrady nad sytuacją w Berlinie, delegaci, zastępcy i członkowie sekretariatu rozproszeni po głównej sali posiedzeń plenarnych pałacu Chaillot (ciąg dalszy na str. 2-iej)

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA PAP. — Dnia 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa, w którym uczestniczyli również prezes rady ministrów tow. J. Cyrankiewicz, wicemin. Odbudowy tow. R. Piotrowski oraz wicemin. Zdrowia tow. J. Sztachelski.

Rada Państwa zatwierdziła szereg projek-

tów rządowych dekretów oraz 3 dodatkowe budżety na rok 1948 wojewódzkich związków samorządowych w Bydgoszczy, Łodzi i Rzeszowie.

Rada podjęła również uchwałę o łącznym zatwierdzeniu przez Radę Państwa budżetów wszystkich czterech wojewódzkich związków samorządowych oraz miast Warszawy i Łodzi na rok 1949 r.

Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych do ambasady Republiki Jugosłowiańskiej w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie notę treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie wyrazy poważania i ma zaszczyt zwrócić się w następującej sprawie:

W prasie jugosłowiańskiej z dnia 18 września 1948 r. ukazała się wiadomość o wymianie listów między przebywającą w Zagrzebiu grupą młodzieży polskiej, która studiuje w szkołach przemysłowych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, a ministrem przemysłu ciężkiego FLRJ, p. Leskoszko. W dniu następnym prasa doniosła o uroczystym odczytaniu listu p. ministra Leskoszko na zebraniu młodzieży polskiej w Zagrzebiu.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że notatki te zawierają tendencyjne lub wręcz kłamliwe przedstawienie wydarzeń.

W istocie jugosłowiańskie kierownictwo internatu dla młodzieży polskiej w Zagrzebiu podstępnie zasugerowało jej zwrócenie się do p. ministra Leskoszko z prośbą o poprawę warunków bytu oraz wręczenie mu listu z podziękowaniem za pobyt w letnim obozie wypoczynkowym. Tekst listu został tak spreparowany, aby mógł wywołać wrażenie, że młodzież polska jest pełna uznania dla obecnej polityki rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii. List odczytano uczniom po chorwacku, mimochodem podczas kolacji i nikt z nich go nie podpisywał. Jugosłowiańscy autorzy listu uzupełnili ponadto później jego tekst zwrotem apologetycznym. List powyższy, uzyskany wskutek nieświadomości młodzieży i nieznamomości przez nią języka chorwackiego

posłużył p. ministrowi Leskoszko dla odpowiedzi, utrzymanej w wysoce demagogicznym tonie.

Szczególnie jaskrawym przykładem niewybrednych metod, stosowanych przez obecną propagandę jugosłowiańską, jest wzmianka w prasie z dnia 19 września br. o tym, jakoby młodzież polska zaofiarowała gościnną uczniom jugosłowiańskim, powracającym z Czechosłowacji na skutek doznanych tam rzekomo prześladowań. Tymczasem faktycznie młodzież powiadomiono jedynie ex post o rozkazie umieszczenia dodatkowo w jej internacie 50 uczniów — Jugosłowian z Czechosłowacji.

Istotny sens wyżej opisanej akcji stał się jasny dla młodzieży polskiej po zapoznaniu się przez nią ze wspomnianymi publikacjami prasowymi. Wówczas w liście, podpisanym przez całą zagrzebą grupę uczniów polskich, młodzież dała wyraz swemu oburzeniu w stosunku do tych prób bezceremonialnego przypisania obcych jej intencji i użycia spreparowanych ad hoc rzekomych jej wypowiedzi dla niewybrednych intryg politycznych i wyraziła życzenie niezwłocznego powrotu do kraju, gdyż nie chce być wykorzystywana dla celów obcych sprawie przyjaźni między krajami demokracji ludowej, ani też nie chce nadal przebywać w atmosferze nagonki przeciwko krajom demokracji ludowej, która uprawiana jest z taką zaciekłością w Jugosławii.

Wszystko przytoczone powyżej świadczy, że postępowanie władz jugosłowiańskich w stosunku do młodzieży polskiej sprzeczne jest z wzniosłymi zasadami i duchem solidarności, które przysięgali umowie o polsko-jugosłowiańskiej wymianie młodzieży.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych jak najszybciej protestuje przeciwko opisanemu powyżej postępowaniu wobec młodzieży polskiej i podstępny prób wciągnięcia jej do akcji, obcej postawie Polski i siejącej nienawiść do krajów, z którymi Rzeczpospolita Polska związana jest węzłami przyjaźni, w szczególności do bratniej Czechosłowacji.

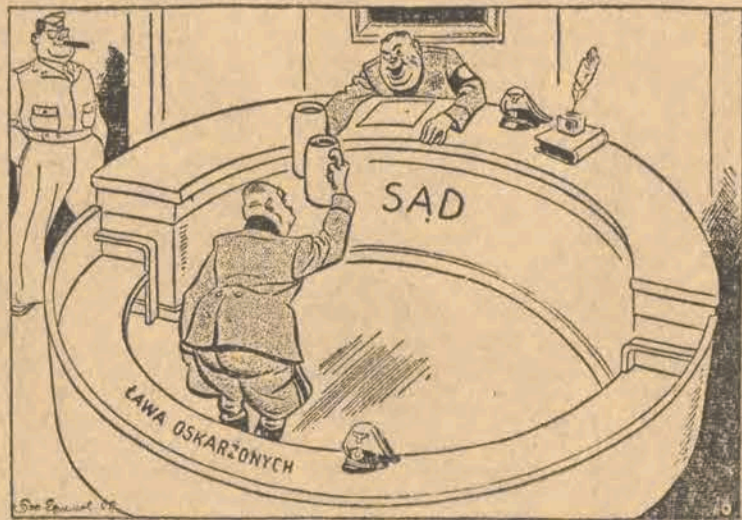
Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zaszczyt zakomunikować ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie, iż w wytworzonej sytuacji rząd polski powziął postanowienie spowodowania niezwezwolonego powrotu całej młodzieży polskiej z Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii do kraju.

Warszawa, dnia 4 października 1948 r.

Denazy... fikcja w Norymberdze

Przewodniczącym sądu denazyfikacyjnego w Monachium — który sądził byłego generała hitlerowskiego Haldera — był von Dewitz — również major hitlerowski.

(Z prasy)



Halder do Dewitz: — Za zdrowie naszych amerykańskich opiekunów! Heil Marshall!

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY

Piątek, dnia 8 października 1948 r.
Dziś: Brygidy.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
 Miejski Posterunek M. O. — 33
 Starostwo Powiatowe — 31
 Pow. Zakł. Ubezpie. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
 Urząd Zdrowia — 91
 Komunalna Kasa Oszczędności — 43
 Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
 Szpital Powiatowy — 20
 Ubezpieczalnia Społeczna — 34
 Apteka „Pod Orłem” — 106
 Apteka Sukc. H. Walenta — 52
 Pogotowie Sanitarne PCK — 90
 Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
 Zarząd Miasta Kutna — 30
 Straż Pożarna — 41
 Pow. Zakład Elektryczny — 32
 Urząd Repatriacyjny — 86

Ogólnopolski Zjazd Związku Inwalidów Wojennych

W dniach 11 — 13 października r. odbędzie się we Wrocławiu Pierwszy Powojenny Ogólny Zjazd Związku Inwalidów Wojennych R.P., nad którym Wysoki Protektorat objął Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. Na czele Komitetu Honorowego Zjazdu stoją m. in: Marszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Kowalski, Premier Józef Cyrankiewicz oraz protektor Zw. Inwalidów Wojennych R.P. — Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski.

W Zarządzie Głównym Związku Inwalidów Wojennych R.P. odbyła się konferencja prasowa, w ramach której przewodniczący Związku pplk. Zdzisław Kiełczyński przedstawił zebranym ogólne dążenia i zadania Związku Inwalidów Wojennych R.P. na tle aktualnej sytuacji gospodarczo-społecznej w kraju.

Do głównych i zasadniczych zadań Związku pplk. Kiełczyński zaliczył produktywizację inwalidów wojennych i przygotowanie ich do zawodu. Związek skierował swe wysiłki w kierunku rozwoju i rozbudowy ośrodków szkolenia

zawodowego inwalidów. W ośrodkach tych inwalidzi wojenni otrzymują wykształcenie fachowe, umożliwiające im zarobkowanie.

Jednym z najważniejszych ośrodków szkolenia inwalidów jest dwuletnia Państwowa Szkoła Zawodowa w Leborku (Pomorze Zachodnie), w której około 100 inwalidów wojennych kształci się w dziedzinie krawiectwa, szewstwa, zegarmistrzostwa, ślusarstwa itp. M. in. Związek dysponuje również własnym gimnazjum spółdzielczym w Nalęczowie.

Niezależnie od zasadniczego szkolenia zawodowego w ośrodkach własnych lub pozostających do dyspozycji Zarządu Głównego Związek prowadzi sporadyczne kursy szkoleniowe oraz szeroką akcję stypendialną, obejmującą około 3.000 stypendiów w wysokości od 4 do 8 tysięcy złotych miesięcznie. Ze stypendiów umożliwiających studia średnie i wyższe korzystają nie tylko inwalidzi, lecz również i dzieci niezdolnych do pracy lub zmarłych inwalidów wojennych.

Związek Inwalidów prowadzi ponadto własne lub też zorganizowane na zasadach spółdzielczości zakłady produkcyjne, w których inwalidzi znajdują źródła zarobku i utrzymania.

Jako przykład osiągnięć Związku w dziedzinie produktywizacji swych członków pplk. Kiełczyński przytoczył fakt osiągnięcia 300 procent normy wydajności pracy przez ociemniałego inwalidę wojennego ob. Kurowskiego, zatrudnionego w zakładach Cegielskiego.

Zbliżający się Ogólny Zjazd Związku — powiedział na zakończenie pplk. Kiełczyński — stanowić będzie m. in. podsumowanie dorobku powojennej działalności Związku, którą w odróżnieniu od działalności przedwojennej cechuje przede wszystkim troska o interesy ogółu inwalidów wojennych.

Sprawa kina w Żychlinie

Ob. Redaktorze!

Swego czasu poruszyliśmy na łamach „Głosu Kutnowskiego” sprawę kina „Polonia” w Żychlinie.

Jak wiadomo, Zarząd Kin urządził tu kino w lokalu remizy strażackiej, która zupełnie nie nadaje się na ten cel bez uprzedniego przeprowadzenia gruntownego remontu całego budynku.

Kino to, mogące pomieścić zaledwie 250 osób, czynne jest trzy razy w ty-

godniu, co oczywiście nie jest wystarczające dla naszego miasta.

Tą drogą zwracam się do Zarządu Kin, by przeprowadził jak najrychlej remont kina, a jednocześnie — by udostępnił robotniczej ludności miasta tę jedyną kulturalną rozrywkę w mieście i wprowadził codzienne wyświetlanie filmów.

Stały czytelnik z Żychlina

Masowa sprzedaż żarówek rozpoczęła się na terenie całego kraju

W całym kraju rozpoczęła się już jesienią akcja wolnorynkowej sprzedaży żarówek. W ciągu czwartego kwartału br. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego rozprowadzi w ten sposób ok. 2,5 mi-

lionów żarówek, podczas, gdy w tym samym okresie r. ub. sprzedano na wolnym rynku i rozprowadzono wśród członków Związków Zawodowych zaledwie ok. 200 tys. sztuk.

Walczymy z potajemnym wyszynkiem

W poniedziałek, dn. 4 października br. specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli Zw. Zaw. przeprowadziła na terenie powiatu kontrolę w sklepach spożywczych, owocarniach i piwiarniach w celu wykrycia punktów nielegalnego wyszynku wódki oraz nielegalnej sprzedaży wyrobów mięsnych w dzień bezmięsny.

Stwierdzono, że kilku właścicieli restauracji w Kutnie nie przestrzegają dni bezmięsnych. Zostaną oni ukarani przez Komisję Specjalną grzywnami pieniężnymi.

Na terenie powiatu wykryto cały szeregi sklepów spożywczych, które pełnią funkcję szynków wiejskich i — mimo, że nie posiadają koncesji na sprzedaż wyrobów alkoholowych, zaopatrują wieś w wódkę, a bardzo często sprzedają bimber. Do takich typowych knajp należy sklep „spożywczy” H. Morawskiego w Kotliskach, gmina Krzyżanówek, gdzie Komisja Specjalna zastała klientów popijających wódkę, przegrzających kielbasę w dzień bezmięsny. Podobny stan stwierdzono w Żychlinie, gdzie we wszystkich restauracjach podawane było mięso w dzień bezmięsny.

W Dobrzelinie (pod Żychlinem) naprzeciw cukrowni znajduje się restauracja Spółdzielni Spożywczej. W restauracji tej jest pełno w czasie przerwy obiadowej — tutaj, pod spółdzielczym godłem rozpijają się robotnicy i majstrowie cukrowni. Urządzenie przez Spółdzielnię restauracji tak blisko fabryki wydaje się co najmniej dziwne — jak wiadomo bowiem, przepisy antyalkoholowe najwyraźniej mówią, że wyszynk wódki nie może się odbywać w promieniu 100 metrów od zakładów pracy.

W toku kontroli stwierdzono antysa-

nitarny stan Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Bednie. Artykuły żywnościowe zmieszane są w magazynie z innymi towarami jak pasta do butów, proszek do zębów itp. Materiały wełniane nie są zabezpieczone przed szeszurami i myszami.

Jak nas informuje sekretarz Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kutnie tow. Banasiak, podobne akcje będą przeprowadzane częściej aż do całkowitej likwidacji nielegalnych szynków i knajp, szczególnie na terenie wiejskim.

W koneckich odlewniach żelaza nie ma współzawodnictwa pracy

Powiat konecki, który przylega do skarżyskiego okręgu przemysłowego, był od dawna poważnym ośrodkiem hutniczym. W okresie międzywojennym zaznaczył się jednak poważny spadek produkcji, który skolej wpłynął na ogólne zubożenie tego powiatu. W czasie okupacji powiat konecki był terenem licznych walk partyzanckich, terenem, gdzie Niemcom najbardziej grunt palił się pod nogami. Nic więc dziwnego, że liczne wsie i osady kompletnie niemal zostały zrównane z ziemią.

Po wyzwoleniu odbudowa powiatu szybkimi krokami zaczyna postępować naprzód. Również przemysł metalurgiczny w szybkim tempie nadrabia zaniechania okresu międzywojennego i usuwa ślady rabunkowej gospodarki okupanta. Kapitał obcy i rodzimy, który kierował się jedynie kalkulacjami na krótką metę, zaniechał w poważnym stopniu okolicę, w której znajduje się dość znaczne pokłady rudy żelaznej. Dopiero Rząd Odrodzonej Polski w planach inwestycyjnych przeznaczył duże sumy na przebudowę i rozbudowę zakładów przemysłowych i kopalń w powiecie koneckim. W celu usprawnienia pracy w odlewniach w Końskich przeprowadzono przed miesiącem komasację trzech znajdujących się na terenie miasta fabryk. Dawne zakłady „Hercfeld i Victorius”, Neptun I i Neptun II poddane zostały pod zarząd jednej dyrekcji. Wpłyne to niewątpliwie na usprawnienie pracy i zmniejszenie kosztów własnych.

W chwili obecnej zakłady te zatrud-

nają łącznie blisko 1600 osób. Produkuje się głównie rury kanalizacyjne i zlewowe, piecyki, Kuchenki, garnki, żelazka, drzwiczki, ażury, walazy kanalizacyjne dla trasy „W—Z” w Warszawie i wyroby sanitarne. Produkcja globalna odlewni sięga 40-u milionów złotych.

Na terenie poszczególnych oddziałów przeprowadza się remonty. Między innymi przebudowuje się dawny magazyn w Neptunie II na stolówkę dla robotników. Buduje się również w tej chwili warsztat szkoleniowy dla uczniów znajdującej się przy zakładach szkoły przemysłowej.

Koneckie zakłady odlewnicze obok tych plusów posiadają jednakże i spore ilości braków. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa współzawodnictwa pracy. Jak nas poinformowali w dyrekcji, dopiero w ostatnich dniach nadeszły instrukcje ogórne odnośnie organizacji współzawodnictwa. Naszym zdaniem można było zorganizować współzawodnictwo pracy we własnym zakresie, nie czekając na instrukcję, bo zasadniczą rzeczą jest gotowość robotników do przystąpienia do współzawodnictwa pracy. Miejmy nadzieję, że teraz nastąpi pod tym względem przełom, zwłaszcza, że zbliżają się wybory do Rady Zakładowej, która jako jeden z pierwszych punktów postawić sobie powinna należyte rozpracowanie norm i organizację współzawodnictwa.

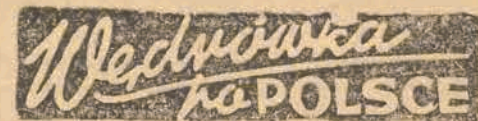
Odlewnie koneckie nie są wolne od tzw. „wąskich gardeł”, które w dość znacznym stopniu hamują normalną produkcję. Takim „wąskim gardłem”

jest brak żeliwa fabryce „Hercfeld i Victorii”. Mają być uruchomione kopulaki, ale na razie jest to muzyka przyszłości. Obok braku żeliwa ujemnie na produkcję wpływa zbytnia odległość od pieców, tak, że robotnicy muszą „biegiem” przebywać tę przestrzeń.

Są jeszcze i inne braki: w żadnym oddziale nie ma umywalni ani szatni. Piękna świetlica świeci pustkami. Z dojazdem do pracy jest kruchło, a przecież większość robotników mieszka w okolicznych wsiach. I tak robotnicy ze wsi Wąsosz (a jest ich 80-ciu) muszą iść na piechotę do pracy, bo DOKP Łódź twierdzi, że się nie opłaca urządzać w tym miejscu przystanku.

Poruszone przez nas sprawy nie wyczerpują jeszcze wszystkich bolączek hut koneckich, między innymi i kwestii zbytu gotowych wyrobów. Sądymy jednak, że odpowiednie czynniki zwrócą uwagę na wysunięte powyżej niedociągnięcia.

(Sm)



DELEGACI SPÓLZIELCZOŚCI WŁOSKIEJ W POLSCE

Bezpośrednio po obradach w Pradze przybyli do Polski uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Spółdzielczego, delegaci włoscy: prezes Centr. Spółdz. Import.-Eksport. „Italcop”, senator Rodolfo Morandi, oraz członkowie zarządu Centrali Spółdz. Produkcyjnych i Pracy senator Giacometti, inż. Curti, inż. Manuelli i architekt Scanferta. Reprezentują oni lewicowy odłam spółdzielczości włoskiej — Lega Nazionale

Trybuna Wolności ORGAN K.C. P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

III KONCERT SYMFONICZNY

W piątek, 8 bm. Filharmonia Miejska w Łodzi gościć będzie Dra ZYGmunta LATOSZEWSKIEGO (Filharmonia Warszawską) jako dyrygenta i znakomitą skrzypaczkę IRENĘ DUBISKĄ.

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Łodzi ul. Jarača 27
Dziś o godz. 19.15 arcydzieło komediopisarstwa francuskiego, p. t. „GRZEGORZ DYNDAŁA”, Moliere'a.

TEATR POWSZECHNY
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36

Codziennie do 7. 10. br. włącznie punktualnie o 19.15 „LISIE GNIAZDO” z Karolem Adwentowiczem.

UWAGA! W piątek 8. 10. br. premiera sztuki H. Heijermanna „NADZIEJA” w opracowaniu i reżyserii Karola Borowskiego.

TEATR „SYRENA” Trancutta 1
Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34
Dziś i codziennie punktualnie o godz. 19.15 sztuka C. de Feyert-Chapusis „NIEBOSZCZYK Pan PIC”

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15, tel. 123-02.

Teatr „OSA” (sala zimowa) Zachodnia 43
tel. 140-09

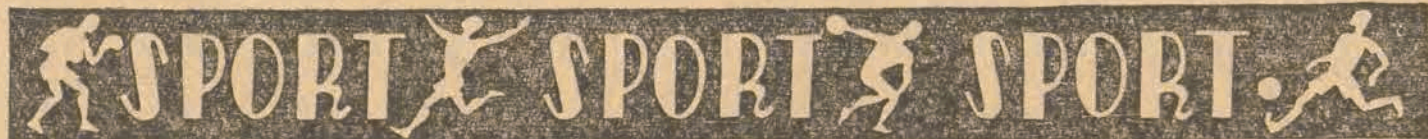
Nieodwołalnie ostatni tydzień, tylko do 10 października. Codziennie o godz. 19.30 „Rozkoszna Dziewczyna” z Zofią Jamry w roli tytułowej.

Wkrótce premiera: komedia muzyczna p. t. „Pepina”, w której wystąpią B. Hal-mirska, L. Wilczyńska, W. Brzeziński, M. Dąbrowski, W. Kwaskowski oraz gościnnie — Zofia Jamry (w roli tytułowej) i Janusz Ściwiński.

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Ostatnie dni! Wesolej operetki z muzyką J. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. W roli „ZUZANNY” wystąpi J. Kenda. Chór — Balet — Orkiestra. Zniżki dla świata pracy — ważne.

Teatr Kuliątek RTPD Nawrot 27, tel. 160-07 „PINOKIO” codziennie prócz poniedziałków dla szkół. W niedzielę o godz. 12 widowisko otwarte.



Dzisiaj święto Milicji Obywatelskiej

Sportowcy obchodzą je będą w niedzielę na stadionie ŁKS-u

Dzisiaj Milicja Obywatelska obchodzi Święto 4-lecia istnienia. W związku z tym w Warszawie odbywać się będą centralne igrzyska sportowe MO w dniach 9 i 10 bm. Również i w m. Łodzi Święto MO nie minie bez echa, bo począwszy od dnia 8 bm. w szeregach MO obchodzone będzie Święto MO. Program Święta Sportowego MO przewiduje masę imprez, które odbędą się w niedzielę, dnia 10 bm. na stadionie ŁKS. W podanym dniu uwaga świata sportowego Łodzi zwrócona będzie na imprezy MO, ponieważ żadnych poważniejszych imprez sportowych w dniu 10 bm. w związku ze Świętem MO w Łodzi nie przewiduje się. Święto MO jest zarazem Świętem ZS „Gwardia”, które zostało powołane do życia w bieżącym roku i będzie mogło zadokumentować społeczeństwu swój dorobek sportowy osiągnięty w tak krótkim czasie.

Na trasie marszu 10 km stanie do walki 42 drużyny, które będą reprezentowały 1-15 komisaratów MO, 15 drużyn (każdy komisarat i drużyna), Szkoły Oficerskie MO 12 dru-

żyn, KBW 6 drużyn, WUPB 4 drużyny, ORMO 5 drużyn. Trasa marszu prowadzić będzie ze stadionu ŁKS ul. Karolewską do Parku Ponia-towskiego omijając pomnik i groby żołnierzy Związku Radzieckiego, następnie ul. Zwirki do Piotrkowskiej, Piotrkowską do Placu Wołno-ski, 11-go Listopada do Żeromskiego, Żero-mskiego do Kopernika, następnie trasa popro-wadzi wprost na stadion ŁKS, gdzie mieścić się będzie meta. Dla drużyny osiągającej naj-lepszy czas w marszu przeznaczony jest pu-char przedchodni ufundowany przez Prezyden-ta m. Łodzi, E. Stawińskiego na zeszyt roczne mistrzostwa lekkoatletyczne MO.

Szod siatki i kosza

Turniej Spółdzielców i Kolejarzy

W ciągu ub. soboty i niedziel odbywały się spotkania w piłkę ręczną krajowych reprezentacji kolejarzy i spółdzielców. Pierwsze-go dnia odbyły się mecze w szczyptorniaku. W konkurencji żeńskiej wygrała drużyna Spółdzielców w stosunku 4:1 (1:1). Bramki dla zwycięzczyń strzeliła Pachłowa, zaś dla pokonanych Brzezińska.

zaś w konkurencji męskiej 2:0 (15:9, 15:9). W konkurencji koszykówki kobiecej zwyciężyły zawodniczki drużyny spółdzielczej 34:4 (12:2). W konkurencji męskiej kolejarze będąc lepszym zespołem wygrali: 58:47 (23:25). Dla pokonanych najwięcej punktów uzyskał Pawlak (1), dla zwycięzców Grzechowiak (15).

Po zawodach finałowych odbędą się walki zapasnicze, w których wezmą udział zawodni-cy „Gwardii” na czele z mistrzem Polski wa-gi ciężkiej, Słiczkowskiem. Następnie program przewiduje finał siat-kówki o mistrzostwo kół ZS „Gwardia”, gdzie spotkają się kół Nr 3 i 10 oraz 4 i 5. W ta-beli gier finałowych prowadzi koło Nr 3, które jest zdecydowanym faworytem na mistrza i zdobycie pucharu przedchodniego ufundowa-nego przez Komendę MO m. Łodzi. W trakcie odbywania się gier siatkowych, na stadionie głównym odbędzie się gimnasty-ka wykonana przez funk. MO. Ukoronowa-niem całego programu będą zawody piłkar-skie o godz. 15.00 między ZSK Łódź — Gwar-dia reprezentacją.

Jeszcze jedna porażka

w wyścigu dwugodzinnym Czesi Vesely i Ciglar wbili Bekowi i Kapiakowi dwa okrążenia

Czy może być coś ciekawego co kręci się w kółko przez dwie godziny? Żeby nie wiem jak urzeczony był 2 godzinny wyścig amerykański, to w końcu może on znużyć najbardziej nawet zapalonych miłośników kolarstwa. Wczoraj sytuację pogarszało jeszcze to, że z doskonałą parą czeską Vesely — Ciglar, żadna z naszych par nie mogła nawiązać równorzędnej walki. Przyznamy się że z uczuciem ulgi przyjęliśmy ostatni sygnał na finisz.

Uwaga Milicjanci!

W związku ze świętem Z. S. „Gwardia” w dniu 10 bm. wszystkie drużyny sportowe Z. S. „Gwardia” biorące udział w marszach, piłce nożnej, piłce siatkowej itp. zobowiązane są stawić się na stadionie ŁKS o godz. 9.30. celem wzięcia udziału w defiladzie sportowej.

W związku ze Świętem M. O. oraz „Gwardii” w dniu 10 bm. wszyscy członkowie sekcji motorowej Z. S. „Gwardia” winni się stawić z motocyklami na stadionie ŁKS o go-dzinie 10.00, celem wzięcia udziału w defila-dzie sportowej, oraz udzielenia pomocy tech-nicznej na trasie marszu 10 km.

należni spełnić oczekiwania, że w ten sposób uda się przynajmniej kilku naszym obywatelom odegrać jakąś rolę w wyścigu. Vesely i Ciglar byli klasą dla siebie i wygrali wyścig w cuglach o 2 okrążenia przed niezbyt szczęśliwie dobraną parą Bek — Kaniak i pozostałymi: Machek — Kocvara, Salyga — Leś-kiewicz, Napierała — Wrzesiński i Siemiński — Gabrych.

W ciągu 2 godzin zwycięzcy przejechali 81 km, 200 m., w ciągu pierwszej godziny — 42 km; a więc jak widzimy tempo wyścigu utrzymywało się na ogół równe i było jeśli chodzi o szybkość prawie rekordowe dla naszego toru. Zasluga w tym oczywiście Veselogo i Ciglara, którzy z niezwykłą lekko-scią potrafili je utrzymać do samego końca, odpowiednio zmieniając się raz co okrą-żenie, drugi raz co poł okrążenia.

Przewaga ich nad parą Bek — Kapiak wy-rażała się w 2 nabitych okrążeniach. Winę tego ponosi oczywiście w dużej mierze Kapiak, który nie mógł utrzymać się na kółko Czechom. Bek początkowo odrabiał utraczo-ną przez swego partnera dystans, lecz w końcu „zarzucił się” i zrezygnował z nie-równej walki.

W ciągu dwugodzinnego kręcenia się w kółko rozegrano 8 finiszy. Pierwszy z nich (rozgrywany) je co 15 minut) wygrał Vesely (CSR) przed Salygą Napierałą i Machkiem (CSR), drugi — Machek (CSR) przed Ciglarą (CSR), Salygą i Gabrychem, trzeci — znów Machek (CSR) przed Bekiem, Sa-lygą i Ciglarą, czwarty — Bek przed Leś-kiewiczem, Veselym (para Vesely — Ci-glar zdubiwała już Beką) i Machkiem, piąty — Bek przed Kocvara (CSR), Cigla-rem (CSR) i Wrzesińskim, szósty — Bek przed Machkiem (CSR), Salygą i Ciglarą.



Od lewej strony: Machek, Kocvara i Ciglar.

który wraz z Veselym wbili pozostałym pa-rom drugie okrążenie, siódmy — Bek przed Machkiem (CSR), Gabrychem i Napierałą i o-słatni — Bek przed Napierałą, Salygą i Ga-brychem.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce za-jeła para czeska Vesely — Ciglar zdobywa-jąc 13 punktów (za finisze), drugie miejsce Bek — Kapiak 23 punktów, trzecie Machek — Kocvara (CSR) 19 pkt. czwarte Salyga — Leśkiewicz 14 pkt. piąte Napierała — Wrze-siński 7 pkt. i szóste Siemiński — Gabrych 4 pkt.

Najlepszym na torze był tan-włosy mistrz szosowy CSR Vesely, drugi Ciglar, trzeci Bek.

Kino „WŁOKNIARZ” Kino „TECZA”
Dziś PREMIERA!
Film produkcji czeskiej
„PRZECZUCIE”
W roli głównej: NATASZA TAŃSKA
Reżyseria: OTAKAR VAVRA

Kino BAŁTYK Kino
DZIŚ PREMIERA!
wesola komedia produkcji czeskiej
„Ostatni Mohikanin”
W roli głównej: JAROSLAV MARVAN
Reżyseria: VLADIMIR SLAVINSKY

CYRK Nr 2 Łódź, Pl. Niepodległości (Leonarda)
OTWARCIE Piątek 8 października
Codziennie o godz. 19.30 — Soboty 2 przed stawienia o 15.30 i 19.30 — Niedziele i święta 3 przedstawienia 12.00, 15.30 i 19.30
NOWY PROGRAM
Atraksji krajowych i zagranicznych
UWAGA: Na sobotnie popołudniówki o godz. 15.30 i niedzielne poranki o godz. 12.00 każda osoba dorosła może wprowadzić 1 dziecko do lat 10' bezpłatnie.

Kino POLONIA — WOLNOŚĆ
7.10 — 8.10 48 r.
Film produkcji radzieckiej
w naturalnych kolorach
„PIEŚŃ TAJGI”
W rolach głównych:
M. LADYNINA, W. DRUZNIKOW
Reżyser: IWAN PYRJEW

Kino HEL — ADRIA
7.10 — 8.10 48 r.
Film produkcji radzieckiej
wg powieści
WALENTYNA KATAJEWA
„SYN PUŁKU”
W ROLI GŁÓWNEJ
9 letni JURA JANKIN
Reżyser: W. PROMIN